

Rekordowe pożary lasów w południowej Europie, niszczycielskie powodzie, masowe ewakuacje pacjentów z ogarniętej wojną Ukrainy – to tylko część wydarzeń, na które w ubiegłym roku odpowiedziało Centrum Koordynacji Reagowania Kryzysowego (ERCC). W 2025 roku unijny mechanizm ochrony ludności został uruchomiony 64 razy.

Skala zagrożeń rośnie – od klęsk żywiołowych związanych ze zmianami klimatu po cyberataki i konflikty zbrojne. Państwa członkowskie uznały, że w obliczu takich wyzwań skuteczniejsze jest działanie razem niż w pojedynkę. ERCC funkcjonuje przez całą dobę, siedem dni w tygodniu. Odpowiada za monitorowanie sytuacji kryzysowych, wymianę informacji i koordynację pomocy między państwami. Jego zadaniem jest zapobieganie dublowaniu działań i zapewnienie, że wsparcie trafia tam, gdzie jest najbardziej potrzebne – szybko i adekwatnie do skali zagrożenia.

W ramach europejskiej puli ochrony ludności we wrześniu 2025 roku dostępnych było 153 wyspecjalizowanych jednostek ratowniczych i zespołów sprzętowych. Mechanizm obejmuje nie tylko 27 państw UE, ale także 10 krajów partnerskich, m.in. Norwegię, Turcję czy Ukrainę.

Miniony sezon pożarowy był najpoważniejszy od dwóch dekad. Ogień strawił ponad milion hektarów lasów, szczególnie w Portugalii, Hiszpanii, Francji, Włoszech i Grecji. W działaniach uczestniczyło niemal 700 strażaków z kilkunastu krajów oraz specjalistyczny sprzęt, w tym samoloty gaśnicze. Unijny system umożliwił szybkie rozmieszczenie zasobów jeszcze zanim sytuacja wymknęła się spod kontroli. W podobny sposób reagowano na powodzie w Europie Środkowo-Wschodniej. Polska w 2024 roku skorzystała z pomocy w zakresie uzdatniania wody, a w 2025 roku otrzymała 76 mln euro z Funduszu Solidarności na działania naprawcze.

Największym wyzwaniem pozostaje wojna w Ukrainie. ERCC koordynuje największą operację kryzysową od momentu powstania mechanizmu w 2001 roku. Państwa uczestniczące przekazały miliony artykułów pierwszej potrzeby oraz zapewniły szeroką pomoc medyczną. Kluczową rolę odgrywa centrum tranzytowe Medevac w Rzeszowie, które organizuje ewakuację pacjentów wymagających specjalistycznego leczenia poza Ukrainą. Do tej pory ponad 4,7 tys. osób trafiło do szpitali w 22 krajach europejskich. Transport odbywa się koleją, karetkami lub specjalistycznymi samolotami medycznymi.

ERCC korzysta z nowoczesnych narzędzi, w tym systemu Copernicus, dostarczającego aktualne mapy i zdjęcia satelitarne. Centrum prowadzi także monitoring mediów i analizę sytuacji w regionach dotkniętych kryzysami – od Bliskiego Wschodu po Karaiby. Wymiana informacji odbywa się poprzez system CECIS, który umożliwia szybkie powiadamianie i koordynację działań między krajami.

Europejski mechanizm ochrony ludności pokazuje, że solidarność ma wymiar praktyczny. W obliczu katastrof nawet największe państwa mogą potrzebować wsparcia. Dzięki skoordynowanemu działaniu zasoby są wykorzystywane optymalnie, a pomoc dociera tam, gdzie liczą się minuty i godziny.

Rosnąca liczba interwencji wskazuje, że kryzysy stają się nową codziennością. Odpowiedzią pozostaje współpraca, planowanie i gotowość do działania ponad granicami.

*Źródło: Newseria*